

PROTOKÓŁ NR 15/20
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 17.08.2020 R.

Posiedzenie o godz. 16.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu członków Komisji Budżetu i Finansów (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu), siedmiu członków Komisji Gospodarczej oraz sześciu członków Komisji Społecznej.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Krystyna Bogulska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas - Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji oraz Anna Bielińska – dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu.

Tematem obrad było omówienie materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej.

Informację o przygotowaniu Zespołu Szkół Publicznych w Skórczu do rozpoczęcia roku szkolnego 2020/2021 przedstawiła zebrany dyrektor ZSP Anna Bielińska (załącznik nr 2 do protokołu).

Pani dyrektor zaznaczyła, że jeżeli chodzi o rozpoczęcie roku szkolnego w obecnie panującej sytuacji, to wytyczne z dnia na dzień się zmieniają. Przedstawiła również problemy, z jakimi boryka się szkoła, a także swoje wątpliwości i rozterki związane z rozpoczęciem roku szkolnego i edukacją w dobie koronawirusa. Pierwszym problemem jest zapewnienie dystansu podczas przerw na korytarzach. Być może będzie tak, że mimo tego, iż na tą chwilę nie ma obowiązku noszenia maseczek w szkole, to pani dyrektor będzie wymagała noszenia maseczek na przerwach, bo nie jest w stanie zapewnić tam innego dystansu. Jest zbyt dużo klas i zbyt dużo dzieci. Jedyne, co możemy zrobić i to planujemy, żeby klas I – III nie wychodziły na przerwy w godzinach stałych przerw. Planujemy, żeby maluchy wychodziły na przerwę po dwie klasy. Kolejnym bardzo dużym problemem jest przedszkole, gdzie przyjętych zostało 75 dzieci, a wg obecnych wskazówek GIS, w przedszkolu może być nieco ponad 40 dzieci. Stąd kolejny raz powtórzona prośba pani dyrektor o budowę nowego przedszkola. Obecnie w sali może przebywać 12 dzieci, a grupa mogłaby być 25-osobowa. W tej chwili nie można z tym zrobić nic. Być może rodzice, którzy nie pracują zrozumieją sytuację i zgodzą się, żeby dzieci pozostały w domu. To są wytyczne GIS-u i my tutaj nie mamy nic do powiedzenia. Musimy się stosować. Już nawet myślałam o tym, czy nie udałoby mi się znaleźć w szkole jakiejś Sali dla przedszkola, pomimo tego, że są inne wymagania dla przedszkola i dla szkoły, ale to jest

znowu konieczność zatrudnienia kolejnej osoby. To są znowu koszty. Mimo wszystko, zastanawiamy się nad zakupem dziennika elektronicznego do przedszkola, żeby rodzice też mieli lepszy kontakt w razie czego. Oby tak nie było, ale podejrzewam, że tak czy tak, skończy się to zdalnie. Pani dyrektor powiedziała, że sytuacja jest tak niestabilna, że z dnia na dzień napływają kolejne tematy i kolejne sprawy do rozwiązania i pomimo dużej kreatywności, to po prostu kończą się już możliwości. Pani dyrektor powiedziała, że póki co, nie jesteśmy ani w żółtej, ani w czerwonej strefie i jesteśmy zobowiązani do rozpoczęcia nauki stacjonarnie. W momencie, gdybyśmy znaleźli się w którejś z tych stref, możliwe jest skorzystanie z drugiego, bądź trzeciego modelu, czy modelu hybrydowego, lub nauki zdalnej. To też za zgodą Powiatowego Inspektora Sanitarnego i organu prowadzącego.

Radna Barbara Graban pytała, czy jest przewidziane mierzenie temperatury?

Pani dyrektor Bielińska odpowiedziała, że do tej pory mierzyli temperaturę i w przedszkolu temperatura jest mierzona nadal. Teraz również rodzice nie są wpuszczani na teren przedszkola, żeby eliminować dostęp osób trzecich. W wytycznych nie ma mowy o tym, że ta temperatura musi być mierzona i jest powiedziane, że rodzice mają prawo wejść, bo jeżeli np. mają jakąś sprawę do załatwienia, to muszą mieć taką możliwość. Myślę, że tą temperaturę trzeba będzie nadal mierzyć, żeby dzieci chore nie wchodziły do szkoły. Mamy też problem z zapewnieniem opieki. Pielęgniarka jest u nas 2 – 3 razy w tygodniu. A dzieci w czasie lekcji np. źle się poczują. Ma temperaturę. Mam jedną izolatkę. Kto ma temu dziecku zapewnić opiekę w tej izolatce, bo przecież nie możemy go samego zostawić? A co, jeżeli w ciągu dnia będzie trójka czy czwórka takich dzieci, bo tak się niejednokrotnie zdarzało? A co w dni, kiedy nie ma pani pielęgniarki? To są pytania, na które nie ma odpowiedzi. A na zatrudnienie kolejnej osoby, która miałaby się opiekować tylko dzieckiem w izolatce? Czy nas na to stać?

Radna Barbara Graban stwierdziła, że pielęgniarka powinna być codziennie w szkole, na co pani dyrektor odpowiedziała, że dowiadywała się jak to wygląda i wg przepisów jest tak, że czas pracy pielęgniarki w szkole uzależniony jest od ilości dzieci w szkole. Proporcjonalnie.

Pani dyrektor zwrócił uwagę na jeszcze jedną rzecz, że pani pielęgniarka obsługuje wszystkie okoliczne szkoły. Nauczyciele również mają godziny w różnych placówkach.

Pani Graban powiedziała, że najprościej to napisać rozporządzenie z Warszawy i niech inni się martwią.

Informację o stanie realizacji zadań oświatowych, wynikach sprawdzianów i egzaminów za poprzedni rok szkolny przedstawiła zebranym dyrektor Zespołu Szkół Publicznych, Anna Bielińska (załącznik nr 3 do protokołu).

Pani dyrektor powiedziała, że w całej Polsce wyniki egzaminów nie są dobre i w Skórczu również nie są dobre. Osobiście te wyniki uznaję, jako porażkę. Pomimo, że rozpoczęliśmy naukę zdalną stosunkowo szybko, chyba najszybciej z okolicznych szkół. To nie była łatwa klasa, bo klasa 29-osobowa. Miałam trzy spotkania z rodzicami przed egzaminem. Były konsultacje dla uczniów przygotowujących się do egzaminów, na które przychodziła garstka uczniów. Wyniki są bardzo słabe. Chciałabym tutaj zaznaczyć, żeby to nie było przekładane na zaangażowanie nauczycieli, bo np. matematykę prowadziła pani, która w pełni się angażowała. Po tych wynikach egzaminów miałam spotkanie z przedstawicielem rodziców, pomimo, że panie wicedyrektor były na urloпах, to miałyśmy spotkanie i jutro mamy spotkanie z nauczycielami uczącymi, którzy przygotowywali uczniów do egzaminów. Pomimo takiego zaangażowania, wynik jest tak niski, ale niektóre z dzieci wychodziły po upływie pół godziny. Niektóre nawet szybciej. To co mogły napisać? Ich motywacja była bardzo niska. Wynikało to pewnie trochę z tego, że nie do końca było wiadomo, czy ten egzamin będzie, czy go nie będzie. Dodatkowo już na początku roku rodzice mi sygnalizowali, że połowa tej całej grupy pójdzie do szkoły zawodowej, gdzie oni musieli tylko stawić się na ten egzamin. Wynik nie wpływał na nic. Wydaje mi się, że tutaj duży wpływ miało to, że większość od razu założyła, że oni nie muszą tego egzaminu dobrze napisać. Chyba trochę zabrakło tej motywacji. Niestety nie mam w tym roku czym się pochwalić, ale myślę, że nie do końca to jest uzależniony od naszej pracy.

Informację o wykonaniu budżetu Gminy Miejskiej Skórcz za pierwsze półrocze 2020 roku przedstawiła zebranym Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Pani Skarbnik odczytała zebranym Uchwałę nr 151/g126/B/I/20 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 11 sierpnia 2020 r. w sprawie opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Skórcz informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2020 roku, na następnie szczegółowo omówiła przedmiotową informację.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionej informacji z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Skórcz za pierwsze półrocze 2020 roku, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania jej przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Gospodarcza	7	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2020 rok szczegółowo przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 6,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

W głosowaniu nie brał udziału radny Rafał Kosecki, który był w tym momencie nieobecny na sali obrad.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2020 - 2030 przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do przedstawionego projektu uchwały, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 6,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

W głosowaniu nie brał udziału radny Rafał Kosecki, który był w tym momencie nieobecny na sali obrad.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miasta Skórcz położonego przy ul. Pomorskiej i ul. Leśnej szczegółowo omówił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Radny Stanisław Eggert pytał na czym polega zmiana tego planu, bo przecież tam był wcześniej uchwalony plan?

Kierownik Marcin Hałas odpowiedział, że poprzedni plan nie obejmował całego terenu zakładu. Teraz obejmuje wszystkie działki, a także teren dróg, których wcześniejszy plan również nie obejmował.

Radny Stanisław Eggert pytał, czy uchwalenie tego planu w żaden sposób nie utrudni nam to niczego, na co kierownik Hałas odpowiedział, że jest to przeznaczenie takie, jak było w starym planie, tylko plan ten obejmuje większy teren.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy w najbliższym czasie planuje się tam już jakieś zjazdy robić, jakąś przebudowę drogi?

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że tam są dwa istniejące zjazdy. Jeden przy ul. Pomorskiej, a drugi przy ul. Leśnej. Gdyby ZDW zdecydowało się na przebudowę tej drogi, to będzie prościej, gdyż jest ona już objęta planem.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że znając zaangażowanie władz miasta Skórcza, to najbliższą przebudowę będziemy mieli za 25 lat.

Radna Barbara Graban pytała, czy planuje się jakiś remont pomiędzy galerią, a sklepem Biedronka?

Kierownik Hałas powiedział, że było już pytanie radnego Gawrzyała w tym temacie i ZDW napisało, że jest to uzasadnione, ale nie mają w tym roku na pieniądze.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że to jest wina tego, że nie naciskamy.

Radny Rafał Kosecki powiedział, że to trzeba naciskać Zarząd Województwa, bo ZDW ma budżet taki, jaki ma. Tyle mają, ile dostaną.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że Burmistrz się boi po prostu. Myślę, że w tej sytuacji Rada musi podjąć uchwałę, która wymusi na Burmistrzu wykonanie tego, a jeżeli nie wykona tego, to trudno, w przyszłym roku nie dostanie absolutorium. Chodzi o tą drogę, bo ta droga przez najbliższych 25 lat nie zostanie dokończona. Droga od ronda do ronda. Kto teraz

zapłaci za wypompowanie wody z tego skrzyżowania? Pani i ja i reszta mieszkańców. A jest to droga wojewódzka, to kto powinien zapłacić?

Radny Rafał Kosecki powiedział, że jeżeli chodzi o ostatnie zalanie, to podejrzewamy mocno, że wina jest firmy, która buduje zakład. Badamy tam wszystkie załamania itd. i wszystko wskazuje na to, że Dekpol zarwał tam jakąś studzienkę, której nie powinni zarwać. Mają ją teraz odtworzyć i mam nadzieję, że to się tam w ciągu tygodnia uda. Ale tam generalnie to jest problem jako taki. Tam by musiały być inne przekroje i wszystko.

Radny Pietrzykowski powiedział, że tym bardziej, że to jest jedyna żyła, która idzie przez cały Skórcz.

Rafał Kosecki powiedział, że teraz ta droga, która jest robiona koło galerii, to w ogóle jest nieodwodniona. My w tej chwili za 200 tys. w czyjś majątek wkładamy pieniądze, żeby odvodnić tą drogę, żeby była zgodnie ze sztuką zrobiona. Asfalt, chodniki, itd. Teraz jest taki odcinek odwodnienia na długości tego remontu. Ale tak cała droga jest bez odwodnienia.

Radny Pietrzykowski powiedział, że koło Iglotexu są dwie studzienki, praktycznie jedna, bo jedna jest zarwana. Więc mówię, że tutaj trzeba będzie podjąć uchwałę i Burmistrza postawić w sytuacji dokonanej. Po to, żeby po prostu parł na nich.

Radny Rafał Kosecki powiedział, że pół roku temu rozmawiał z Burmistrzem w Zarządzie Dróg, to tam, jak by grochem o ścianę. Trzeba Marszałka naciskać, bo on tak naprawdę pieniędzmi rządzi i radnych Sejmiku, bo oni tak naprawdę powinni się poczuć do tego. Jak mi któryś z wójtów zwrócił uwagę, chyba z Osieka, czy skądś, to powiedział, że mają ją sobie wziąć, bo on jej nie chce. Taki tekst. Ja już niestety widzę, że teraz po dobroci to się tam za wiele naprawę nie załatwi. Niestety taka jest prawda.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że jak nie będziemy naciskać, to nie będzie nigdy. Myślę, że we wrześniu trzeba będzie się już skupić na tym. Wybrać delegację, która się tam naprawdę wybierze, bo robimy wewnętrzne drogi, a zewnętrzne są w tragicznym stanie. Kaszubi mają, a my spadamy na dno.

W związku z brakiem dalszych pytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	5	0	0

W głosowaniach nie brał udziału radny Stefan Wiśniewski, członek Komisji Gospodarczej oraz Komisji Społecznej, który w momencie głosowań nie było obecny na sali obrad.

Projekt uchwały w sprawie pozostawienia petycji bez rozpatrzenia.

Stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawił zebrany jej Przewodniczący, Adam Gawrzyał (załącznik nr 4 do protokołu).

Radni nie wnieśli żadnych uwag i zapytań co do powyższego projektu uchwały.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że po raz kolejny chciałby poruszyć sprawę przedszkola. Chciałem wzruszyć Burmistrza, żeby naprawdę się wziął za tę sprawę i pomyślał. Jaki jest plan? Ja jestem za tym, żeby w przyszły roku zacząć to przedszkole. Po prostu Burmistrz niech szuka pieniądze. Nie wiem, niech robi wszystko. Bo czas Rady mija, dwa lata mija, a Rada nic. Nie wiem. Ja bym był za tym, żeby to przedszkole ruszyć.

Radny Marian Firyn powiedział, że też bardzo by chciał, ale trzeba wskazać środki.

Radny Gawrzyał powiedział, że Burmistrz jest od tego, żeby szukał. Mnie kiedyś tak uczono i ja do Burmistrza pana Zielińskiego też tak mówiłem. A pan Burmistrz Zieliński poszukał jednak milion złotych. Powiem tak, pieniądze wpłyną. Z Iglotexu wpłyną, z hotelu wpłyną.

Radna Barbara Graban powiedziała, że na razie nic nie ma, na co radny Gawrzyał powiedział, że będzie.

Radny Marian Firyn powiedział, że na razie to tak trochę możemy sobie na razie gdybać, a jest to na pewno decyzja bardzo poważna, a jednocześnie celowa i potrzebna dla miasta.

Radny Gawrzyał powiedział, że to przedszkole, jakie jest tutaj to jest dziupla jakaś.

Radny Stefan Wiśniewski pytał, kiedy mija termin ważności dokumentów?

Kierownik Marcin Hałas odpowiedział, że w lutym, ale tam wystarczy wpis, wytyczenie granic zrobić i są trzy lata następne.

Pani Skarbnik Krystyna Bogulska powiedziała, firma będzie nam przygotowywała taką analizę finansów gminy, informację, gdzie możemy szukać jeszcze uszczuplenia naszych wydatków i poszerzenia naszych dochodów, określenia potencjału finansowego dla nowych inwestycji. Chodzi przede wszystkim o to, żeby naszą zdolność kredytową rozłożyć w czasie. Są różne możliwości. Być może uda nam się coś wcześniej spłacić i będziemy mogli wziąć nowy kredyt. W tym celu jest właśnie na pozostałych usługach zwiększenie, żebyśmy po wykonaniu tego dokumentu, na jego podstawie w ogóle mogli rozpocząć rozmowy, czy damy radę udźwignąć tak dużą inwestycję. Bo na dzień dzisiejszy nie ma tych pieniędzy. Patrząc na nasze wskaźniki, to jesteśmy naprawdę w złej sytuacji finansowej. Raz, że są mniejsze wpływy z Iglotexu, teraz sytuacja związana z Covidem, czyli mniejsze wpływy z udziału w podatku dochodowym, mniejsze wpływy z udziału w CIT. Teraz nie będziemy mieli tych dochodów prawie wcale. Mamy 420 tys. zł do zwrotu. Dla nas, żeby zrobić przelew, to nawet nie mamy fizycznie tych pieniędzy na koncie.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że 500 tys. zł leży na tartaku. Gdzie ono jest zakopane? W którym miejscu? To jest pół miliona. To jest te 430 tys. zł, które chcą pani zabrać. A czy to 500 tys. zł tam wciąż leży? Leży. A co zrobiono w tej kwestii? Oprócz tego, co zrobiono dwa lata temu, to nic więcej. Co zrobił nasz radca prawny w tej kwestii? Czy złożył doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa? Do tej pory nie złożono. Czyli co? Rady mają złożyć wniosek o popełnieniu przestępstwa przez Burmistrza, że nie dopełnił obowiązku? To jest też tak samo. To jest ta sama procedura. Jak ktoś zostawia coś niedokończony, a tam są pieniądze, które powinny być w budżecie społeczeństwa, powinny wrócić do nas, to znaczy, że nie wypełnia obowiązków w tym momencie. Czyli prokuratura powinna się tym zająć jak najbardziej. Ale co? Nie, bo tu jest starostwo, nie, bo tu jest to, a tam jest jeszcze tamto. I na końcu wychodzi, że miasto Skórcz jest 500 tys. zł w plecy.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że tartak nie istnieje 20 lat i nie płaci podatków.

Radny Adam Gawrzyła powiedział, że Burmistrz jest od tego, żeby szukał pieniędzy.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że rozumie, że czasami trzeba dać komuś szansę, ale tego nie można odpuszczać, bo to jest pół miliona.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że Iglotex płaci do właściciela za ten teren.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że w przyszłym roku pan Grzenia zapłaci, Iglotex zapłaci, galeria, Tadeusza Włodarczyka zięć zapłaci i troszkę będzie tych pieniędzy.

Radny Roman Pietrzykowski przyznał rację radnemu Wiśniewskiemu, że przecież wiemy, że tam coś się dzieje. Nikt za darmo tak nikomu nie wypożycza placu. Prosta rzecz, po prostu wróćmy tego, co jest nasze.

Radna Barbara Graban powiedziała, że jak będą pieniądze, to będzie robione. Od państwa też mamy na razie kartkę na otrzymanie 1 170 000 zł. Tylko kiedy je dostaniemy, to nie wiadomo. Na razie mamy je na papierze.

Radny Pietrzykowski powiedział, że w ubiegłym roku wojewoda kujawsko – pomorski dofinansował w Nowym budowę nowego przedszkola w wysokości 4 mln zł. Ale dlaczego u nas nie ma w województwie takich środków? Widocznie nie ma takiego zapotrzebowania, bo to wojewoda ustala.

Radna Graban powiedziała, że widocznie nasz wojewoda ma inne priorytety może.

Radny Pietrzykowski powiedział, że to wynika z tego, że nikt się do wojewody nie zgłosił, że jest taki problem i trzeba takie coś uruchomić. Ale to trzeba wszystko razem zgrać, a nie tylko, że jeżdżę na wysypisko śmieci i staram się do Wierzycy jeździć i dbam o śmieci miasta Skórcza. Jak ja patrzę i czytam ile razy Burmistrz wyjeżdża do Wierzycy, to się zastanawiam, czy on tam już pół etatu nie ma.

Radny Rafał Kosecki pytał, kiedy ta analiza będzie robiona? Stwierdził, że ona powinna uwzględniać to wszystko, co radny Gawrzyał powiedział. Te wszystkie przyszłe dochody również.

Pani Skarbnik Krystyna Bogulska powiedziała, że chciałyby, aby to było zrobione przed rozpoczęciem prac nad przyszłorocznym budżetem. Myślę, że we wrześniu.

Radny Rafał Kosecki powiedział, że wtedy naprawdę trzeba uwzględnić to, o czym mówił radny Gawrzyał. Ja nie mówię, że każdy odda. Ale trzy inwestycje będą na pewno oddane do użytku.

Radny Gawrzyał pytał Wysoką Radę, co zrobiliśmy przez te dwa lata? Tylko uliczki, dróżki. To zawsze to robimy.

Kierownik Hałas powiedział, że jest inwestycja na oczyszczalni za 9,7 miliona złotych.

Radny Marian Firyn powiedział, że było robione. Drogi były robione. Tak nie mów, bo zaraz Ci wyliczą tutaj kwotę na 17 milionów złotych i będziesz patrzył.

Radny Gawrzyał powiedział, że o przedszkolu rozmawiamy już dość długo.

Radna Barbara Graban powiedział, że przedszkole to nie jest milion, ani dwa, tylko 10 milionów.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że chce, żeby zacząć.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 17.00. Protokół zawiera 10 ponumerowanych stron maszynopisu i 4załączniki.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów
Barbara Graban

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 19.08.2020 r.